

Pozyskiwanie zewnętrznych środków to siła napędowa naszych działań

ROZMOWA Z
MAGDALENĄ BIERNACKĄ,
STAROSTĄ NOWODWORSKIM

ROZMAWIAŁY: DOROTA OLECH,
JANINA TOMCZYK

• W samorządowych władzach coraz więcej jest kobiet, ale nadal dominują mężczyźni. Panie obawiają się, czy uda im się pogodzić obowiązki matki i żony z pełnieniem ważnej funkcji. Pani nie miała takich rozterek? Co spowodowało, że zdecydowała się pani na przyjęcie tak odpowiedzialnego stanowiska, jakim jest kierowanie powiatem?

– Pracując przez kilka lat w urzędzie miejskim byłam blisko osób decydujących o kierunkach rozwoju mojej miejscowości. Nie zawsze zgadzałam się z ich koncepcją, miałam swoje pomysły i chciałam móc je realizować. Dwa razy kandydowałam na burmistrza Nasielska, ale bez powodzenia. Stanowisko starosty wprawdzie nie daje możliwości realizowania pomysłów dotyczących mojej miejscowości, ale niesie wiele nowych wyzwań. Dlatego, gdy otrzymałam propozycję kierowania powiatem nie wahałam się nawet przez moment.

W bieżącej pracy i kontaktach zawodowych nie zauważam dominacji mężczyzn, bo w domu też byłam jedyną kobietą, która musiała nauczyć się funkcjonowania w męskim świecie (śmiech). Współpraca z mężczyznami jest dla mnie rzeczą naturalną. Ale we władzach samorządowych rzeczywiście przeważają mężczyźni. Powodem niezbyt częstego sięgania po władzę przez kobiety jest konieczność wielu wyrzeczeń podczas pełnienia ważnych funkcji. Kierowanie jednostką samorządową to praca, która nie kończy się po wyjściu z urzędu, a urzędnik samorządowy często musi wybierać

pomiędzy rodziną a obowiązkami służbowymi.

Decydując się na objęcie stanowiska starosty, ja również nie byłam wolna od rozterek związanych z rodziną. Ale moi dwaj synowie już się usamodzielnili i teraz łatwiej mi gospodarować swoim czasem. Wprawdzie najmłodszy syn jest jeszcze niepełnoletni i wymaga sporo uwagi, ale dzień ma wypełniony zajęciami i na razie jakoś radzi sobie z tym, że mamy częściej niż dotychczas nie ma w domu. Staram się mu to zrekompensować w wolne od pracy dni i wtedy cały czas jesteśmy razem. Chociaż muszę przyznać, że tych wolnych dni jest coraz mniej.

• Czy są już jakieś namacalne efekty zarządzania przez panią powiatem? Czego udało się dokonać w minionym roku?

– Zacznę od tego, że mam znakomitego wicestarostę, z którym świetnie się uzupełniamy. Dzięki tej dobrze układającej się współpracy wiele udało się osiągnąć, chociaż nasz „tandem” działa dopiero ponad rok, bo jestem starostą pierwszą kadencję. Możemy już pochwalić się sporymi sukcesami w pozyskiwaniu środków zewnętrznych, przy udziale których zrealizowaliśmy sporo potrzebnych i ciekawych przedsięwzięć.

W ubiegłym roku złożyliśmy 17 wniosków o dofinansowanie i aż na 16 z nich otrzymaliśmy pieniądze(!). Były to środki pochodzące z różnych źródeł i dotyczyły różnych obszarów działań, od szkoleń edukacyjno-ekologicznych poczynając, poprzez przebudowę strony internetowej i dostosowanie jej dla potrzeb osób niepełnosprawnych aż po remonty szkół i dróg.

Pionierskim przedsięwzięciem było zorganizowanie punktu, w którym można wyrobić sobie profil zaufany. Jest to taki elektroniczny dowód osobisty, pozwalający na załatwienie wielu urzędo-

wych spraw przez internet. To całkowita nowość i byliśmy pierwszym powiatem w Polsce, który taki punkt zorganizował. Gdy zrobi się cieplej, stanie się on punktem mobilnym, goszczącym we wszystkich gminach powiatu nowodworskiego.

Główne inwestycje związane są z infrastrukturą drogową, której utrzymanie jest w kompetencjach powiatu. Powiat nowodworski ma 240 km dróg i większość z nich jest, niestety, w złym stanie. Aby doprowadzić je do przyzwoitego stanu potrzebujemy 50 mln zł, a tyle wynosi roczny budżet powiatu. Złożyliśmy o dofinansowanie na ten cel kilka wniosków i czekamy na wyniki. Przeszedł już wniosek na „schetynówkę”, więc w gminie Czossów rozpoczynamy inwestycję o wartości 6 mln zł. Ze środków własnych wyremontowaliśmy drogi powiatowe Siennica-Mogowa i Pomiechówek-Nasielsk.

Udało się również pozyskać środki zewnętrzne na doposażenie Komendy Powiatowej Straży Pożarnej, która otrzymała m.in. nowy samochód ratowniczo-gaśniczy z funkcją ograniczania stref skażeń chemiczno-ekologicznych.

• A co z oświatą? Czy w tej dziedzinie realizowane są jakieś inwestycje?

– W gestii powiatu jest 6 szkół: 3 szkoły zawodowe, 2 licea i 1 zespół placówek edukacyjnych. Udało nam się już pozyskać sporo środków zewnętrznych na ich modernizację. Dzięki temu wyremontowaliśmy dwie szkoły w Nasielsku, kończymy modernizację sali gimnastycznej w liceum w Nowym Dworze Mazowieckim. Powstają również boiska, bo przy żadnej z naszych szkół ich nie było. Jedno wybudowaliśmy w roku ubiegłym, a teraz powstaje boisko trójsekcyjne ze ścieżką dla rolek i mini siłownią.

W nowej perspektywie finansowej na budowanie infrastruktury oświatowej jest już niewiele pieniędzy. Dlatego podjęliśmy się



MAGDALENA BIERNACKA:

Powodem niezbyt częstego sięgania po władzę przez kobiety jest konieczność wielu wyrzeczeń podczas pełnienia ważnych funkcji. Kierowanie jednostką samorządową to praca, która nie kończy się po wyjściu z urzędu, a urzędnik samorządowy często musi wybierać pomiędzy rodziną a obowiązkami służbowymi

wybudowania warsztatów zawodowych przy Zespole Szkół Zawodowych w Nowym Dworze Mazowieckim z własnych środków. A o dofinansowanie starać się będziemy na ich wyposażenie. To jedna z większych inwestycji tej kadencji. Prace już się rozpoczęły, mam nadzieję, że rok szkolny 2017/2018 młodzież rozpocznie w nowych, w pełni wyposażonych warsztatach.

Przedstawiłam najważniejsze dokonania roku ubiegłego, a było również sporo mniejszych.

• Powiat nowodworski to teren letniskowy. Jego położenie oraz środowisko przyrodnicze już dziś przyciągają wielu turystów, poszukujących wypoczynku na łonie natury. Czy to właśnie turystyka jest motorem napędowym rozwoju powiatu?

– Otóż, nie. Mimo, że nasz powiat wyróżnia się pod względem szczególnych walorów przyrodniczych, to nie turystyka decyduje o jego rozwoju. Wbrew pozorom, na naszym terenie mamy sporo przedsię-

biorstw i zakładów produkcyjnych. Cała gmina Czosnów przemysłem stoi. Nowy Dwór Mazowiecki również. Są to jedne z najbogatszych gmin w Polsce, dzięki wpływom z podatków CIT.

Terenów letniskowych jest dużo, ze względu na nasze położenie w widłach Wisły i Narwi. Sporo terenów rekreacyjnych jest także nad rzeką Wkrą. Ale ten potencjał jest jeszcze uśpiony i można go będzie wykorzystać dopiero poprzez lepsze zagospodarowanie tych

terenów i rozwój infrastruktury rekreacyjno-wypoczynkowej. W tej dziedzinie mamy jednak jeszcze sporo do zrobienia, aby stała się ona motorem rozwoju.

Na razie nasz powiat stanowi zaplecze produkcyjno-usługowe dla Warszawy i z tego czerpie gros dochodów. A powoli przesuwa się w naszą stronę granica mieszkalnictwa. Tereny powiatu nowodworskiego są atrakcyjne do zamieszkania m.in. ze względu na dobre połączenie komunikacyjne ze stolicą. Przez cały powiat przechodzi linia kolejowa i dzięki temu w ciągu 40 minut można dotrzeć do centrum Warszawy.

• **Czy mieszkańcy powiatu nowodworskiego mają możliwość hospitalizacji na miejscu? Szpitale są zwykle zmorą starostów.**

– Nasz szpital powiatowy w Nowym Dworze Mazowieckim to bardzo duży zakład z 600-osobową salą. Pod względem zarządzania radzi sobie znakomicie, funkcjonując w ramach środków otrzymywanych z NFZ. Gospodaruje nimi bez zarzutu. Wymaga jednak wielu inwestycji i remontów, bo na przykład położnictwo pamięta jeszcze lata 60. Mam nadzieję, że wkrótce uda nam się go w pełni wyremontować.

Nowy dyrektor, zarządzający placówką od ubiegłego roku, stopniowo przeprowadza drobne remonty, jednocześnie starając się pozyskać środki na większe inwestycje. Aktualnie

udało nam się otrzymać duży grant w wysokości prawie 4 mln zł na informatyzację szpitala, złożony jest również wniosek o dofinansowanie na rozbudowę SOR-u i wybudowanie ciepłej sieni.

A jeśli o służbie zdrowia mowa, to dodam jeszcze, że w grudniu ub.r. oddaliśmy do dyspozycji naszych pacjentów wyremontowaną część przychodni specjalistycznej nowodworskiego Centrum Medycznego. Poradnie zyskały nie tylko nowy wygląd, ale również wyposażenie.

• **Drogi, szkoły, służba zdrowia – to dla ciała. A co dla ducha? W jaki sposób powiat wspiera kulturę? Czy to dla pani ważna dziedzina?**

– Powiat nie ma bezpośrednio przypisanych zadań w sferze kultury, nie posiadamy żadnej placówki stricte kulturalnej. Nasze działania polegają na przyłączaniu się do imprez kulturalnych w poszczególnych gminach. Wspieramy te przedsięwzięcia finansowo i swoim uczestnictwem, a nasi pracownicy pomagają przy ich organizacji. Jeśli sami jesteśmy organizatorem, to korzystamy z uprzejmości

wiatu. Wspieraliśmy te działania finansowo i organizacyjnie.

• **Od początku roku w całym kraju działają bezpłatne punkty pomocy prawnej. Jak sprawdza się ta akcja w powiecie nowodworskim? Czy taka pomoc jest potrzebna?**

– Akcja sprawdza się pod każdym względem. Z organizacją biur pomocy prawnej nie było żadnego problemu. Są na to fundusze zewnętrzne, które pozwalają na zatrudnienie radców prawnych. Odpowiednio do ilości mieszkańców, na terenie naszego powiatu uruchomiliśmy trzy punkty obsługi: w Nowym Dworze Mazowieckim oraz w gminie Leoncin i w Nasielsku, ze względu na znaczne oddalenie tych miejscowości od Nowego Dworu Mazowieckiego. Zainteresowanie jest bardzo duże, w I kwartale tego roku z bezpłatnych porad skorzystało u nas już 167 osób. Moim zdaniem to bardzo pozytywna akcja, bo z porad korzystają osoby, których nie stać na opłacenie prawnika.

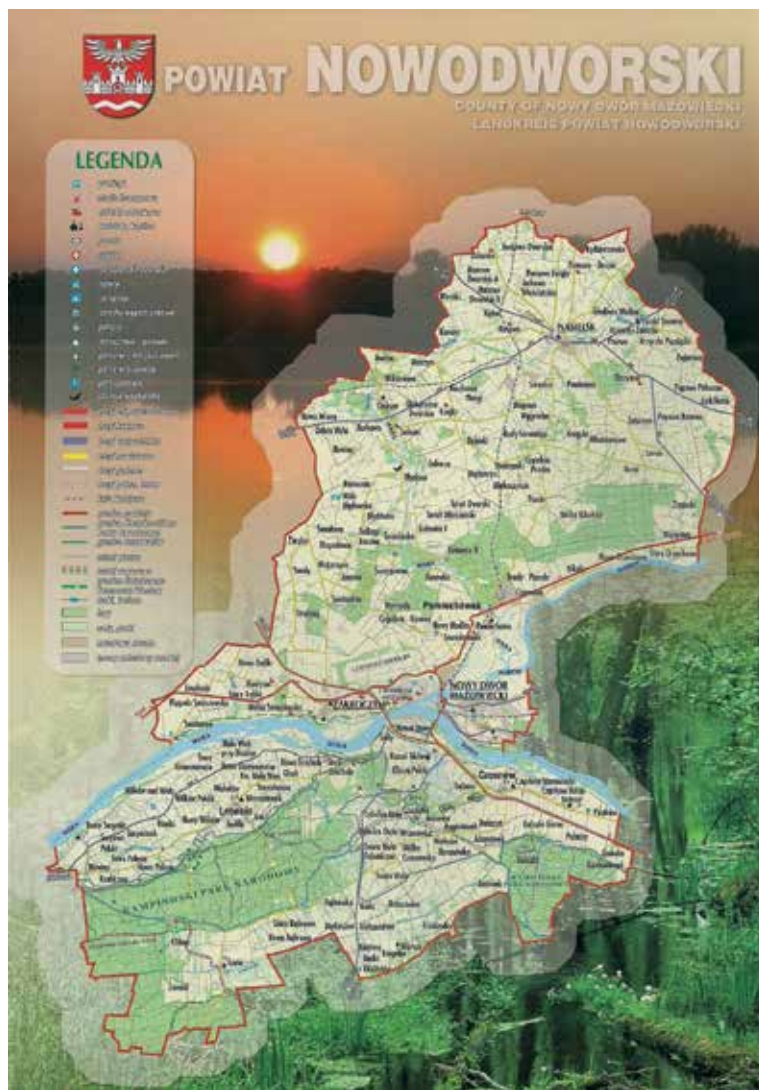
• **Jakie najważniejsze zadania na kolejne lata?**

– Priorytetem będzie szkolnictwo. Naszą bolączką jest to, że mamy coraz mniej uczniów. W tym przypadku bliskie sąsiedztwo Warszawy działa na naszą niekorzyść. W ubiegłym roku 50 proc. absolwentów gimnazjów nie kontynuowało nauki na naszym terenie, wybierając szkoły w stolicy.

Sześć potężnych budynków szkolnych i duża liczba nauczycieli stanie się dla nas sporym problemem, jeśli nie będzie

wystarczającej liczby uczniów. Dlatego podejmujemy wiele działań, aby reklamować nasze szkoły, otwieramy nowe, poszukiwane kierunki. Mamy trzy szkoły zawodowe o kierunkach: gastronomicznym, ekonomicznym, informatycznym, mechanicznym, budowlanym, hotelarskim, a nawet o specjalności obsługa terminali lotniczych.

Poprzez stworzenie atrakcyjnych kierunków nauczania i nowoczesnej bazy oświatowej chcemy zatrzymać młodzież w szkołach naszego powiatu.



gmin, wypożyczając salę lub sprzęt.

A na pytanie czy kultura jest dla mnie ważna, najlepszą odpowiedzią będzie fakt, że swoją kadencję rozpoczęłam właśnie od projektu związanego z szeroko zakrojonymi działaniami kulturalnymi. To był pierwszy wniosek, który złożyliśmy, gdy rozpoczęłam pracę jako starosta. Nasze propozycje okazały się najlepsze i powiat nowodworski został Stolicą Kultury Mazowsza 2015. Otrzymaliśmy 100 tys. zł na dofinansowanie imprez kulturalnych, organizowanych przez gminy naszego po-